

## II Wtorek Wielkanocy

**Tekst Ewangelii (J 3,7-15):** W owym czasie rzekł Jezus do Nikodema: «Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podchodzi. Tak jest z każdym, który narodzi się z Ducha». W odpowiedzi rzekł do Niego Nikodem: «Jakże to się może stać?» Odpowiadając na to rzekł mu Jezus: «Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a świadectwa naszego nie przyjmujecie. Jeżeli wam mówi o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakże uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich? I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węże na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne».

---

*«Trzeba wam się powtórnie narodzić?»*

Rev. D. Xavier SOBREVÍA i Vidal  
(Sant Just Desvern, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Jezus uwidacznia nam jak trudno jest przewidzieć i poznać działanie Ducha Świętego: bo w istocie „wieje tam, gdzie chce” (J 3,8). To właśnie go ze świadectwem jaki On sam daje i z potrzebą powtórnych narodzin. „Trzeba wam się powtórnie narodzić” (J 3,7), mówi Pan wyraźnie; trzeba nowego życia, by móc dostąpić życia wiecznego. Nie wystarczy jakoś tam być, by wejść do Królestwa Niebieskiego, potrzeba nowego życia odnowionego poprzez działanie Bożego Ducha. Nasze życie zawodowe, rodzinne, sportowe, kulturalne, ludyczne, a przede wszystkim, nasza pobożność, muszą zostać przemienione przez chrześcijański wróliwość i Boskie działanie. Wszystko, musi zostać na wskroś przejęte Duchem. Nic, absolutnie nic, nie powinno pozostać poza odnową jak Bóg przeprowadza w nas poprzez swojego

**Ducha.**

To przeistoczenie, którego katalizatorem jest Jezus Chrystus. On, który wcześniej musiał zostać wyniesiony na Krzyż i który również musiał zmartwychwstać, może spowodować, że Duch Boży zostanie nam wysłany. On, który powtórnie i z góry się narodził. On, który zdziaławszy wiele cudów pokazał swoją moc i swoje dobro. On, który we wszystkim spełnia wolę Ojca. On, który cierpiąc przelewał dla nas do ostatniej kropli krwi. Dzięki Duchowi, który nam przelał „możemy wejść do Królestwa Niebieskiego, On nas czyni przybranymi dziećmi Bożymi, dzięki Niemu możemy z ufnością nazywać Boga naszym Ojcem, On daje nam uczestnictwo w łasce Chrystusa i jest zadatkiem przyszłej chwały” (w. Bazyli Wielki).

Otwórzmy się na działanie Ducha, przyjmijmy Go, wysłuchajmy i użyjmy jego inspiracji, tak by każdy z nas był – w swym powszednim miejscu – dobrym przykładem wywieszonym promieniem światła Chrystusa.

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

•

«[Chrystus] w swoim przyjściu przyniósł ze sobą wszystko nowe» (w. Ireneusz)

•

«On zawsze może, dzięki swojej nowości, odnowić nasze życie i naszą wspólnotę, i choćby przechodził przez mroczne czasy i słabości kościelne, propozycja chrześcijańska nigdy się nie starzeje» (Franciszek)

•

«Woda chrzcielna zostaje poświęcona przez modlitwę epikletyczną (albo podczas obrzędów chrztu, albo w czasie Wigilii Paschalnej). Kościół prosi Boga, by przez swojego Syna i moc Ducha Świętego zstąpił na tę wodę, aby ci, którzy zostaną w niej ochrzczeni, ‘narodzili się z wody i z Ducha’ (J 3,5)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1238)